

Aleksandra Jakubczak, *Pogrom domów publicznych w Warszawie*, Warszawa 2022, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, seria Źródła do dziejów Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku (do 1939 roku), t. 3, 275 ss.

Recenzowana edycja źródłowa jest kolejną próbą przedstawienia pogromu domów publicznych w Warszawie na początku XX w. Zne są publikacje naukowe: Haliny Kiepuskiej, Jolanty Sikorskiej-Kuleszy oraz Wiktora Marca, Stanisława Kalabińskiego i Feliksa Tycha; sytuację naświetla także studium: *Przemoc antyżydowska i konteksty akcji pogromowych na ziemiach polskich w XX wieku*¹². Wskazać można również prace publicystyczne, które przybliżają szerokiemu gronu czytelników omawiany temat¹³. Warto też wspomnieć o serialu emitowanym przez Telewizję Publiczną: *Polowanie na ćmy*, w reżyserii Michała Rogalskiego według scenariusza Katarzyny Tybinki i Anny Gabrys. Serial jest ciekawą próbą przedstawienia wydarzeń z 1905 r. Zaprezentowane w nim wątki mają odzwierciedlenie w historii; pojawiają się w nich np. informacje o domach publicznych na ul. Nalewki. Faktem historycznym jest wywożenie kobiet do Argentyny, gdzie, po sprzedaniu, miały uprawiać prostytucję. Z całą pewnością należy pamiętać, że nie jest to film historyczno-dokumentalny, a całość wyreżyserowano na podstawie książki Wacława Holewińskiego¹⁴. W serialu ukazane zostały intrygi carskiej Ochrony skierowane przeciwko Polakom, którzy próbowali wyzwolić się spod okupacji rosyjskiej. Na jego podstawie można odnieść wrażenie, że to właśnie carska policja skierowała gniew robotników na domy publiczne. Histografia współczesna, a przede wszystkim Autorka *Pogrom domów publicznych w Warszawie* tego rodzaju uproszczeniom jest przeciwna.

Pojawienie się w jednym czasie serialu oraz publikacji dotyczącej realiów społecznych z początku XX w. to wyraźny sygnał o zainteresowaniu dużego grona odbiorców przedstawionymi zagadnieniami, które jeszcze niedawno były tematem tabu. Można oczekiwać, że serial zachęci widzów do poszerzania wiedzy na temat pogromu z 1905 r. i sięgną oni po publikację Jakubczak.

¹² H. Kiepuska, *Warszawa w rewolucji 1905–1907*, Warszawa 1974; J. Sikorska-Kulesza, „Sądy doraźne” nad prostytutką w Warszawie w maju 1905 roku w świetle prasy, „Rocznik Warszawski”, 2007, t. 35, s. 111–127; W. Marzec, *Rebelia i reakcja. Rewolucja 1905 roku i plebejskie doświadczenie polityczne*, Łódź–Kraków 2016; S. Kalabiński, F. Tych, *Czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja. Lata 1905–1907 na ziemiach polskich*, Warszawa 1969; *Przemoc antyżydowska i konteksty akcji pogromowych na ziemiach polskich w XX wieku*, red. K. Kijek, K. Zieliński, Lublin 2016.

¹³ W. Holewiński, *Pogrom 1905*, Poznań 2018 – na podstawie powieści powstał serial o początkowej nazwie: *Pogrom 1905. Miłość i hańba*, zmienionej na *Polowanie na ćmy*, w reż. Michała Rogalskiego. Portal internetowy Histmag informował, że pojawi się także film fabularny; G. Maciejewski, *Baśń jak niedźwiedź. Socjalizm i śmierć*, t. 1, Szczecin 2017.

¹⁴ W. Holewiński, *Pogrom 1905...*

Niewątpliwie *Pogrom domów publicznych w Warszawie* jest lekturą obowiązkową dla badaczy zajmujących się historią społeczną XX w. Publikacja została wydana w ramach serii „Źródła do dziejów Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku (do 1939 roku)” przez Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego oraz Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Jakubczak jest autorką kilku publikacji naukowych dotyczących historii społecznej przełomu XIX i XX w., a w szczególności dziejów społeczności żydowskiej. Opublikowała dwa artykuły omawiające zagadnienia związane z „pogromem alfonsów” w Warszawie w 1905 r.¹⁵ Monografię dotyczącą zjawiska handlu ludźmi na ziemiach polskich, wydaną przez Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, nominowano do tytułu najlepszej polskojęzycznej książki z zakresu judaistyki 2020 r.¹⁶

Publikacja przedstawia wydarzenia, które miały miejsce od 24 do 29 maja 1905 r. Wykorzystane w pracy źródła w większości dotyczą 1905 r., wyjątkiem jest literatura wspomnieniowa i relacje fabularyzowane, wydane w latach 1914, 1916, 1925, 1935 oraz 1959. Większość źródeł powstała na terenach Warszawy, literatura wspomnieniowa Hersza Mendela pochodzi z Tel Awiwu, źródła urzędowe i dokumenty dyplomatyczne – z Francji i Wielkiej Brytanii, zaś niektóre periodyki wydano poza granicami Cesarstwa Rosyjskiego, np. „Forverts” – w Stanach Zjednoczonych.

Zakres terytorialny rozprawy obejmuje w szczególności I, III, IV, V, VI, VII, VIII, X, XI i XIII cyrkule Warszawy. Publikacja skupia się głównie na domach publicznych (nie tylko legalnych) i miejscowym świątku przestępczym, związanym ze środowiskiem żydowskim. Podstawowym celem edycji jest wypełnienie luki w dotąd niepublikowanych materiałach źródłowych, dotyczących omawianego pogromu. Jakubczak dowodzi, że wcześniejsze prace naukowe przedstawiały wydarzenia majowe 1905 r. jednowymiarowo, co nie pozwala na ich całościową analizę. Natomiast wszechstronność źródeł, które uwzględniła w publikacji, umożliwia wieloaspektowe spojrzenie na tytułowe zagadnienie. Zebrane materiały pozwalają też na poszerzenie posiadanej wiedzy na temat kultury i mentalności w początkach XX w. Ukazują one życie codzienne, sferę publiczną, komunikację zachodzącą między ludźmi oraz stosunki międzyetniczne. Publikacja przedstawia wydarzenia z różnych punktów widzenia, różnie je oceniając i na co innego zwracając uwagę. Wielokrotnie Autorka prezentuje tezę, że pogrom domów publicznych w 1905 r. nie był próbą moralnej naprawy społeczeństwa ani podsyćcami przez władzę carską niepokojami społecznymi, które miały odwrócić uwagę od realnych problemów, a raczej konfliktem dwóch światów: robotników i półświatka przestępczego. Przedstawione źródła jednoznacznie potwierdzają tę opinię. Dzięki nim można dostrzec cały przekrój społeczeństwa żydowskiego. Nie tylko rygorystyczną i purystyczną wspólnotę żydowską, ale przede wszystkim półświątek żydowski, do którego należeli różnego rodzaju przestępcy, tj. złodzieje, oszuści, nożownicy oraz prostytutki wraz ze stręczycielami i sutenerami.

Recenzowana książka ma bardzo interesujący układ, nazywany kompozycją szkatułkową – czytelnik zapoznaje się z głównym wydarzeniem i, dzięki różnorodnym źródłom, ma możliwość przeżyć i doświadczyć je na różnych płaszczyznach.

W obszernym, liczącym 39 stron wstępie Autorka zarysowuje szczegółowo historię oraz kontekst omawianych wydarzeń. Dzięki temu czytelnik, który nie ma znajomości literatury przedmiotu, jest w stanie zrozumieć przedstawione materiały. We wprowadzeniu Jakubczak

¹⁵ A. Jakubczak, „Pogrom alfonsów” w Warszawie 1905 roku w świetle prasy żydowskiej, „Studia Judaica”, 2015, nr 2 (36), s. 339–357; eadem, „Pogrom alfonsów” jako eskalacja konfliktu między członkami półświatka a robotnikami, „Przegląd Historyczny”, 2018, t. 109, s. 185–202.

¹⁶ Eadem, *Polacy, Żydzi i mit handlu kobietami*, Warszawa 2020.

opisuje sytuację społeczną Warszawy na początku XX w., a następnie dokładnie omawia podłoże rewolucji 1905 r., prostytucję, świat przestępczy wraz z marginesem społecznym i przemoc zbiorową, która w omawianym okresie się nasiliła. Autorka uzasadnia tu także wybór źródeł (s. 35–46), charakteryzując pokrótce każdy ich rodzaj. Teksty źródłowe są rozłożone chronologicznie w pięciu kategoriach (s. 51–262): prasa polska – 16, prasa żydowska – 18, druki ulotne – 3, źródła urzędowe i dokumenty dyplomatyczne – 3, literatura wspomnieniowa i relacje fabularyzowane – 5, ikonografia – 9. Łącznie wykorzystano 54 źródła, które nie były jeszcze przedmiotem edycji krytycznej. Wyjątkiem jest raport oberpolicmajstra Piotra Mejera, opublikowany już przez Halinę Kiepuską i Zbigniewa Pustulę¹⁷. Omawiana książka oprócz bibliografii i spisu przedrukowanych źródeł zawiera indeks osobowy, spis obiektów ataków uczestników pogromu oraz mapkę.

Zebrane materiały prasowe, polskie i żydowskie, ukazują wielogłosowość ówczesnej prasy. Większość z nich nie ma autora, co Jakubczak zaznacza. Dzięki analizie samych czasopism czytelnik ma możliwość przeanalizować przebieg wydarzeń oraz, co ważniejsze, może zobaczyć dane zdarzenie oczami ówczesnej opinii publicznej. W pracy nie zostały oczywiście przedstawione wszystkie polskie źródła prasowe, ale wybrano je tak, aby przedstawić jak najbardziej wszechstronny i szczegółowy kontekst wydarzeń. Odnaleźć można tu m.in. konserwatywne, związane z Narodową Demokracją „Rozwój” czy „Słowo”, abolicjonistyczną „Czystość” oraz pisma socjalistyczne, reprezentujące społeczność robotników: „Naprzód” i „Ogniwo. Tygodnik naukowy, społeczny, literacki i polityczny”, a nawet polski antysemicki tygodnik „Rola”.

Prasa żydowska jest również reprezentowana bardzo szeroko. Pojawiają się m.in. periodyki wydawane w języku jidysz: bundowskie socjalistyczne czasopismo „Di Lecte Pasirungen”, wydawane w Szwajcarii, oraz lewicowy „Forverts”, wydawany w Stanach Zjednoczonych, periodyki hebrajskie: petersburski „Ha-Zeman” czy redagowany w Krakowie tygodnik „Ha-Micpe”. Ten ostatni omawiał sprawy polityczne, religijne oraz literackie. Nie mogło zabraknąć także pierwszego czasopisma hebrajskiego w Królestwie Polskim, tj. „Ha-Cefira”, przeznaczonego dla wykształconych Żydów. W analizowanej pracy pojawia się także „Izraelita”, który reprezentował kręgi internacjonalistyczne i był tygodnikiem wydawanym w Warszawie w języku polskim. Edycja źródłowa przedstawia wszystkie publikacje żydowskie, w których zostały zawarte wzmianki o pogromie. Należy podkreślić, że Żydzi próbowali przemilczeć to wydarzenie, dlatego źródeł wytworzonych przez środowisko żydowskie było znacznie mniej niż relacji polskich. Autorka pominęła niektóre publikowane w tamtym czasie obwieszczenia czy wypowiedzi organizacji robotniczych. W przedstawionym zbiorze wszystkie teksty z języka jidysz pochodzą spoza granic Cesarstwa Rosyjskiego.

Kolejnym źródłem są druki ulotne. Przedstawiono trzy odezwy związane ze środowiskiem robotniczym, tj. Warszawskim Komitetem Robotniczej Polskiej Partii Socjalistycznej, Warszawskim Komitetem Bundu oraz Socjaldemokracją Królestwa Polskiego i Litwy. Odezwy te ukazują, w jaki sposób te organizacje próbowały ukształtować struktury ideologiczne robotników. Odwoływano się w nich do emocji i uczuć osób czytających; w przeciwieństwie do prasy, odezwy te nie były oficjalnymi komunikatami, więc nie podlegały cenzurze. Pozwalają one lepiej zrozumieć środowisko robotnicze i zobaczyć, na jakie kwestie zwracano wówczas uwagę. Trzecim typem źródeł są dokumenty dyplomatyczne oraz akta urzędowe. Przedstawiono np. fragment raportu oberpolicmajstra warszawskiego Piotra Mejera dla cara Mikołaja II.

Autorka informuje, że przeprowadziła szczegółową kwerendę obejmującą materiał od 1904 do 1905 r. w zespole Kancelarii Generała-Gubernatora Warszawskiego w Archiwum Głównym

¹⁷ *Raporty warszawskich oberpolicmajstrów (1892–1913)*, red. H. Kiepuska, Z. Pustuła, Wrocław 1971.

Akt Dawnych oraz w Państwowym Archiwum Federacji Rosyjskiej, gdzie jednak nie znaleziono dokumentów odnoszących się do przedstawionego wydarzenia. W Archiwum Państwowym w Warszawie nie natrafiono także na ślady dokumentów potwierdzających aresztowania z czasów wydarzeń majowych, a tylko marginalne informacje o „pogromie”.

W związku z małą ilością materiału w publikacji zastosowano też metodę *argumentum ex silentio*. Niewątpliwie do pełnego obrazu wydarzeń z maja 1905 r. brakuje większej liczby danych z dokumentów urzędowych. Szkoda też, że w książce brak wzmianek, które prawdopodobnie mogły pojawić się w przechowywanych w AGAD-zie aktach Biesporiadki (pol. Zamieszki). Na podstawie takich materiałów można byłoby stworzyć tabele lub przedstawić ujęcia statystyczne. Przedstawiono za to dokumenty z Narodowego Archiwum Brytyjskiego w Kew w Londynie (Raport wicekonsula Edmonda Bower St. Claira) oraz z Archiwum Dyplomatycznego w Paryżu (Depesza generalnego konsula Francji do ministra spraw zagranicznych Republiki Francuskiej).

Publikacja zawiera wreszcie relacje polskich i żydowskich działaczy oraz uczestników rewolucji 1905 r. Relacjonuje np. wspomnienia naczelnego lekarza warszawskiego pogotowia, działaczy robotniczych czy niezidentyfikowanego Zomachera. Można w nich odnaleźć dialogi, teksty piosenek i anegdoty – jest to dobra baza dla badania historii społecznej.

Zaletą pracy są ilustracje, ale – niestety – nie zawsze na tyle wyraźne, żeby można było na nich dostrzec szczegóły (ilustracje nr 7, 8 i 9). Wskazana byłaby też krótka interpretacja tych ilustracji, tym bardziej że powtarzają się one (nr 1 i nr 5 oraz nr 4 i nr 6). Materiały ikonograficzne to fotografie z „Kuriera Narodowego” oraz pięć pocztówek przedstawiających zdjęcia z pogromu, pochodzących z Biblioteki Narodowej.

Aparat naukowy rozprawy jest imponujący. Składają się nań: przypisy tekstowe, które często tłumaczą lub wyjaśniają kontekst przedstawionych źródeł, obszerna bibliografia, ikonografia oraz mapa. W bibliografii nie brakuje pozycji anglojęzycznych, choć szkoda, że w pracy nie znajdują się anglojęzyczne streszczenia. Ogromnym atutem publikacji są opracowane i przetłumaczone przez Aleksandrę Jakubczak źródła w języku hebrajskim i jidysz. Autorka przetłumaczyła też niektóre teksty z języka francuskiego i rosyjskiego. Kilka materiałów wspomnieniowych przełożyła z języka jidysz Monika Polit. Myślę, że dla naukowców wartością dodaną byłoby włączenie źródeł w języku oryginalnym wraz z tłumaczeniem.

Mocnym atutem, który daje wszechstronne wyobrażenie o tym, gdzie doszło do pogromu, jest załączona mapa. Autorka zaznacza na niej miejsca, w których odnotowano zajścia, jest ich aż 101 na ok. 150 zdemolowanych lokali. Są wśród nich 32 domy publiczne, 28 miejsc spotkań półświatka oraz 42 lokale zamieszkałe przez kobiety podejrzane o prostytucję. Autorka tworzy spis obiektów zaatakowanych przez uczestników pogromu, który nieco różni się od przedstawionej mapy. Różnicę tę można dostrzec przy zaznaczonych miejscach związanych z półświatkiem oraz przy domostwach kobiet podejrzanych o uprawianie prostytucji. Zgodnie z legendą na mapie jest 28 miejsc związanych z półświatkiem, zaś w spisie pojawia się dodatkowo pięć miejsc, które co prawda są zaznaczone na mapie, ale kolorem zielonym, którego nie ma w legendzie. W spisie pojawia się też jedno więcej mieszkanie kobiety podejrzanej o uprawianie prostytucji (Stare Miasto 27), które nie jest zaznaczone na mapie. Nie ma również informacji, czy mapa była w całości samodzielnie opracowana przez Autorkę, czy została zaczerpnięta z archiwów.

Badaczka zaznacza, że praca skierowana jest nie tylko do historyków, ale także do szerokiego grona odbiorców, którzy interesują się historią społeczną. Styl pisarski i język uzasadniają taką ocenę. Temat jest na tyle intrygujący, że być może po tę pozycję sięgnie duże grono czytelników. Publikacja korzysta ze słownictwa specjalistycznego dla danej dziedziny,

starając się oddać klimat i ducha minionej epoki. Należy ponownie zwrócić uwagę na fakt, że Autorka tłumaczyła teksty z: hebrajskiego, jidysz, angielskiego, francuskiego oraz rosyjskiego. Przy tłumaczeniach tych przydatna była cytowana polska literatura prasowa z czasów opisywanego pogromu. Dzięki temu można było użyć ówczesnego aparatu pojęciowego, tworząc dla czytelnika spójną i zrozumiałą treść. W tekście można też spotkać określenia, które współcześnie uznalibyśmy za niepoprawne (np. nożowcy) lub takie, które według autorki są nacechowane negatywnie: nierząd, nierządnicza, kobiety lekkich obyczajów, dom rozpusty, domy uciech. Dobrze, że badaczka zwraca na to uwagę. Praca nie ma ujednoliconych określeń dla terminologii przestępczej, korzystano zamiennie m.in. ze sformułowań: chuligani, hałaburdy, rozbijaki, awanturnicy czy łobuzy.

Reasumując, należy wyraźnie podkreślić, że pomimo dostrzeżonych drobnych usterek publikacja Jakubczak jest wyjątkowa udana. Temat tytułowy został przedstawiony w sposób fachowy i wyczerpujący, a do tego przystępny. Niewątpliwie dużym atutem pracy jest przedstawienie wielu źródeł, które nigdzie wcześniej nie były publikowane oraz ukazanie „pogromu alfonsów” w oczach przedstawicieli różnych warstw społecznych. Plusem są też przetłumaczone na język polski materiały z języka hebrajskiego oraz jidysz, co daje możliwość całościowego zrekonstruowania wydarzenia.

Magdalena Wilczyńska
(Warszawa)